

Sygn. akt II K 98/15

1 Ds. 542/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2015r.

Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący **SSR Justyna Krzysztofik - Skrzydłowska**

Protokolant Karolina Birulo

Przy udziale Prokuratora Dariusza Skowrona

po rozpoznaniu w dniach 25.03.2015r., 07.05.2015r., 17.06.2015r., 26.08.2015r. i 07.10.2015r.

sprawy **A. K.**

urodz. (...) w Z.

syna S. i T. zd. C.

oskarżonego o to, że:

w dniu 10 maja 2013r. w Ż., powiecie (...), przyjął samochód osobowy m-ki B. (...) o nr rej. (...) 785 / nr VIN (...) - wartości nie mniejszej niż 60.000 złotych, który pomiędzy 3 a 4 maja 2013r. został zabrany w celu przywłaszczenia na terenie Niemiec, wiedząc przy tym lub co najmniej godząc się na to, iż pochodził on z przestępstwa, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu kary, którą odbył w okresie od 30 czerwca 2005r. do 9 listopada 2011r., będąc skazanym na karę pozbawienia wolności za przestępstwa z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w wymiarze 6 lat pozbawienia wolności, orzeczonej prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia Fabrycznej za sygn. akt XII K 219/11 z 2011r.

tj. o czyn z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

I. oskarżonego A. K. uznaje za winnego tego, że w dniu 10 maja 2013r. w Ż., powiecie (...), pomógł do zbycia lub ukrycia samochodu osobowego marki B. (...) o nr rej. (...) 785 / nr VIN (...) - wartości nie mniejszej niż 60.000 złotych, który pomiędzy 3 a 4 maja 2013r. został zabrany w celu przywłaszczenia na terenie Niemiec, wiedząc przy tym lub co najmniej godząc się na to, że pochodził on z przestępstwa, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat po odbyciu kary 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabryczna z dnia 21.06.2007r. sygn. akt XII K 708/06 za przestępstwo umyślne, którą to karę odbył w części w ramach kary 6 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabryczna z dnia 23.08.2011r. sygn. akt XII K 219/11w okresach od dnia 30.06.2005r. do dnia 06.07.2005r. i od dnia 17.02.2009r. do dnia 09.11.2011r. tj. popełnienia przestępstwa z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 291 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierza oskarżonemu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania tj. dni 10,11 i 12 maja 2013r;

III. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 647,10 złotych i na podstawie art. 2 ust 1 pkt 3 Ustawy z dnia 23.06.1973 r o opłatach w sprawach karnych wymierza mu opłatę w kwocie 180 złotych.

Sygn. akt II K 98/15

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pomiędzy 3 a 4 maja 2013r. na terenie Niemiec został zabrany w celu przywłaszczenia należący do S. D. samochód osobowy marki B. (...) o nr rej. (...) 785 (nr VIN (...)) wartości nie mniejszej niż 60 000 zł.

(dowód: informacja (...) KGP na temat skradzionego pojazdu – k. 263-264, pełnomocnictwa wraz z dokumentacją skradzionego pojazdu – k. 92-101, opinia z przeprowadzonych badań biologicznych –k. 225-232, opinia z przeprowadzonych badań rękawiczek – k. 174-175, wykaz dowodów rzeczowych –k. 91)

W dniu 10 maja 2013r. pomocy do zbycia lub ukrycia wyżej wskazanego pojazdu udzielił mieszkaniec G. A. K., który w godzinach wieczornych kierował skradzionym samochodem trasą wiodącą z kierunku L. w stronę B., wiedząc lub co najmniej godząc się na to, że pojazd pochodził z przestępstwa.

(dowód: zeznania świadka P. M.- k. 22-25, 81-83, opinia z przeprowadzonych badań osmologicznych – k. 167-172, opinia ustna biegłego T. S. – k. 363 verte-365 verte, zeznania świadka D. K. – k. 325 verte- 326 verte notatka urzędowa dotycząca logować stacji (...) k. 184)

W pojeździe pod konsolą w przedziale przedniego pasażera widoczne były w miejscu zdemontowanego fragmentu obudowy na zewnątrz przewody, pod których podpięcie umożliwiło uruchomienie pojazdu. Brakujący fragment znajdował się na tylnym siedzeniu. W bagażniku znajdowały się części zdemontowanej tapicerki oraz tablice rejestracyjne tzw. dojazdowe. W miejscu, gdzie zdemontowany został element tapicerki widoczna była więź przewodów elektrycznych.

(dowód: zeznania świadka D. K. – k. 325 verte- 326 verte, zeznania świadka M. G. – k. 346 verte-347, protokół oględzin wraz z dokumentacją fotograficzną –k. 5-16, 43-45)

Na terenie miejscowości Ż. powiatu (...), pomiędzy godziną 19.10 a 19.20 pojazd uległ kolizji drogowej, w której uczestniczył także - akurat nadjeżdżający z naprzeciwka samochód osobowy marki V. (...) kierowany przez M. C.. Zderzenie boczne powyższych pojazdów spostrzegł jadący wówczas za M. C. innym pojazdem marki B. P. M., który widząc zderzenie i kierującego kradzionym B. w pierwszej kolejności zatrzymał się za zjeżdżającym z drogi pojazdem m-ki V. (...), a następnie upewniwszy się, że kierowca nie odniósł obrażeń zawrócił i ruszył w kierunku B., chcąc ustalić, czy obrażeń nie odniósł kierowca tego właśnie pojazdu.

(dowód: zeznania świadka P. M. – k. 22-25, 81-83, zeznania świadka M. C. – k. 180, 309 verte – 310 verte)

Zbliżając się do samochodu B. P. M. widział, jak kierujący po opuszczeniu uszkodzonego po lewej stronie, nie nadającego się do dalszej jazdy pojazdu zagląda do jego wnętrza, a następnie oddala się poboczem. Kierowca B. A. K. spojrział na P. M., a kiedy ten zaczął odpinać pas, A. K. podjął ucieczkę w kierunku pobliskiej bocznej drogi. Droga ta nie łączyła się z żadną inną, dochodząc jedynie do wiejskiego boiska sportowego.

(dowód: zeznania świadka P. M. – k. 22-25, 81-83, opinia z przeprowadzonych badań osmologicznych – k. 167-172, opinia ustna biegłego T. S. – k. 363 verte-365 verte, notatka urzędowa – k. 1)

W międzyczasie M. C. o zdarzeniu poinformował telefonicznie Komendę Powiatową Policji w L.. Przybyli na miejsce funkcjonariusze Policji podjęli czynności związane z zabezpieczeniem pojazdu B., który uległ kolizji oraz podjęto poszukiwania za osobą kierowcy.

(dowód: zeznania świadka M. W. –k. 182, 347v.- 348, zeznania świadka D. B. – k. 250, 310 verte- 311, zeznania świadka M. G. – k. 346 verte- 347, zeznania świadka D. K. – k. 325 verte- 326 verte)

Około godziny 20.30 A. K. wyjechał z drogi, w którą wcześniej się oddalił, pojazdem -należącym do jego matki, marki S. (...) o nr rej. (...). Wówczas odpowiadając rysopisowi podanemu przez P. M. został zatrzymany. Następnie przybyłemu ponownie na miejsce zdarzenia P. M. został okazany, a w konsekwencji rozpoznany jako kierowca B..

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego A. K. – k. 64, 66-67, 243, 297 verte, zeznania świadka P. M.- k. 22-25, 81-83 , zeznania świadka M. W. –k. 182, 347v.- 348, zeznania świadka D. B. – k. 250, 310 verte- 311, protokół zatrzymania rzeczy – k. 17-21, 38-40, protokoły przeszukania –k. 30-31, 48-49, 53-54, protokół oględzin – k. 32, 133-135, protokół użycia lakosensora - k.3, protokół okazania –k. 84-88)

A. K. ma obecnie 33 lata. Z zawodu murarz tynkarz aktualnie pracuje jako stolarz w firmie (...) w O. zarabiając miesięcznie 1600 zł netto. Jest kawalerem, ojcem jednego dziecka. Żyje w konkubinacie, utrzymuje dwoje dzieci.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego A. K. – k. 64, 66-67, 243, 297 verte)

A. K. był uprzednio kary sądownie, a przedmiotowego czynu dopuścił się w warunkach recydywy. Czynu dopuścił się bowiem przed upływem 5 lat po odbyciu kary 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabryczna z dnia 21.06.2007r. sygn. akt XII K 708/06 za przestępstwo umyślne, którą to karę odbył w części w ramach kary 6 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabryczna z dnia 23.08.2011r. sygn. akt XII K 219/11w okresach od dnia 30.06.2005r. do dnia 06.07.2005r. i od dnia 17.02.2009r. do dnia 09.11.2011r. W chwili popełnienia czynu był w okresie próby wobec warunkowego przedterminowego zwolnienia. Ponad wyrok decydujący o działaniu w warunkach z art. 64 § 1 k.k. na przestrzeni 12 lat kary był czterokrotnie za przestępstwa kradzieży z włamaniem oraz paserstwa - za każdym razem na bezwzględne kary pozbawienia wolności i ewentualnie orzekane obok kary izolacyjnej kary grzywny. Ostatni raz w dacie 04.01.2013r. przed sądem niemieckim skazany został za prowadzenie pojazdu bez uprawnień na karę grzywny.

(dowód: dane o karalności – k. 78-80, 204-207, 237-238, 358-360, odpisy wyroków –k. 109-132)

A. K. zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W pierwszych wyjaśnieniach wyrażając zaskoczenie zaprzeczył, aby miał cokolwiek wspólnego z samochodem marki B. opisanym w zarzucie. Uznał, że policja znalazła jego przeszłość, dlatego też został zatrzymany. W drugich wyjaśnieniach podał, że w dacie zdarzenia jadąc należącym do matki samochodem marki S. z L. przejeżdżał przez Ż. i zjechał w krzaki za potrzebą. Kiedy zawrócił i wysiadł z auta zatrzymany został przez Policję.

W toku rozprawy głównej odmówił składania wyjaśnień oraz odpowiedzi na pytania.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego pozostają w rażącej sprzeczności z dowodami, którym wiary nie sposób było odmówić, a mianowicie z zeznaniami świadka P. M. oraz opinią pisemną z zakresu osmologii oraz ustną w tym przedmiocie złożoną przez T. S.. Dowody te w sposób przekonujący i kategoryczny obalają wersję obrony, jakoby oskarżony nie miał jakiegokolwiek związku z kradzionym pojazdem ujawnionym na miejscu zdarzenia drogowego przez funkcjonariuszy Policji.

Świadek P. M. jako jedyny miał kontakt wzrokowy z osobą oskarżonego przed przyjazdem Policji. Zeznania jego są logiczne, składa je osoba obca oskarżonemu, świadek zupełnie przypadkowy, toteż nie można zarzucić, by bezpodstawnie zamierzał obciążać odpowiedzialnością oskarżonego. Świadek jest konsekwentny w tym, że widział

osobę opuszczającą pojazd B. i oddalającą się następnie drogą boczną oraz, że w zatrzymanym następnie przez Policję oskarżonym rozpoznał osobę, którą spostrzegł przy pojeździe oraz jako kierowcę. W pierwszych zeznaniach, złożonych spontanicznie świadek M. użył sformułowania, że „widział jak kierowca wysiada”, a w trakcie kolejnego przesłuchania został dopytany jeszcze raz o własne spostrzeżenia.

W drugich zeznaniach świadek M. dokładnie opisuje przebieg zdarzenia drogowego oraz spotkania z osobą z B. i wskazuje tą osobę jako kierującego B. w trakcie kolizji drogowej. Zważywszy, że rozpoznał w jednej osobie kierującego B., osobę opuszczającą ten pojazd bezpośrednio po zdarzeniu, a następnie zatrzymaną przez Policję, logiczny ciąg zdarzeń wskazuje niezbicie, że za każdym razem chodzi o A. K..

Dostrzegł Sąd, że pierwsza relacja świadka M. nie obfituje w szereg szczegółów znajdujących się w zeznaniach kolejnych, w szczególności jeśli chodzi o osobę kierującego B.. Zważywszy na stały pobyt świadka M. za granicą i niemożność jego bezpośredniego przesłuchania na rozprawie głównej, dopuszczony został dowód z zeznań funkcjonariusza Policji D. K. sporządzającego pierwszy protokół zeznań naocznego świadka. D. K. w sposób przekonujący wskazuje, że gdyby w relacji P. M. chodzić miało o ewentualnie więcej niż jedną spostrzeżonych osób w pojeździe, to świadek prowadzący przesłuchanie i spisujący protokół próbowałby osoby te w jakikolwiek sposób odróżnić. Jest to jasne i logiczne. Skoro więc z pierwszych zeznań P. M. wynika, że widział jak kierowca już wysiadł z pojazdu, spojrzął do jego wnętrza i następnie szybkim krokiem trzymając niewielką torbę, plecak ruszył prawym poboczem, a dalej doszedł do miejsca w którym świadek M. się zatrzymał, spojrzął na świadka po czym widząc, że ten odpina pas zaczął uciekać, a następnie świadek zeznał, iż jest pewien, że młody mężczyzna kontrolowany w pobliżu samochodu S. to ten, który tuż po zdarzeniu wysiadł z pojazdu m-ki B., a niekwestionowanym sprawcą jest, że zatrzymany w pojeździe m-ki S. został A. K. to oznacza, że świadek M. opisał w swych zeznaniach właśnie osobę oskarżonego. We wnętrzu pojazdu marki S. ujawniono także niewielki plecak. Dodać wypada, że skoro bezpośrednio po zatrzymaniu się B. i przybyciu świadka M. w pobliże tego pojazdu w chwili, gdy wysiadła z jego wnętrza osoba i brak było w pobliżu innych ludzi, wywodzić także można, że w pojeździe kradzionym poza tą jedną osobą, którą siłą rzeczy musiał być kierujący jest właśnie A. K.. W pierwszych zeznaniach świadek M. wskazuje, że dokładnie widział twarz mężczyzny, opisuje ją. Zauważyć należy także, iż choć pora dnia widoczna na dokumentacji fotograficznej wskazuje na zmierzch, to jednak do zajścia drogowego z udziałem oskarżonego doszło wcześniej, gdyż pomiędzy godz. 19.10 a 19.20, kiedy to z uwagi na porę roku nie było jeszcze ciemno.

Zeznania P. M. korespondują z wynikami opinii osmologicznej, zgodnie z którą na przednim siedzeniu pasażera ujawniony został ślad zapachowy zgodny z zabezpieczonym z dłoni oskarżonego materiałem porównawczymi. Dowód w postaci śladu zapachowego A. K. na przednim siedzeniu pasażera ma wartość kategorię. Został uzyskany po prawidłowym zabezpieczeniu śladów i materiału porównawczego przez technika kryminalistyki, a dalej poprzez wykonanie prawidłowo w sposób niezależny i wszechstronny badań przy użyciu psów, których w świetle opinii pisemnej oraz ustnej biegłego T. S., przydatność do przeprowadzania tego rodzaju badań nie może podlegać rzeczowej dyskusji.

Wprawdzie z relacji świadka M. wynika, że oskarżony miał zajmować w pojeździe miejsce kierowcy, a z opinii wynika, że ślad ujawniono na przednim siedzeniu pasażera, to jednak w niniejszej sprawie rozbieżność ta jest powierzchowna i nie prowadzi do sprzeczności pomiędzy tymi dowodami. Wnikliwa analiza opinii osmologicznej wespół z opinią z badań biologicznych wskazuje, że ujawnienie śladu zapachowego A. K. na siedzeniu przednim pasażera nie oznacza, że A. K. w rzeczywistości miejsca kierowcy nie zajmował. Biegły T. S. przysłuchany przez Sąd podtrzymując wymowne wyniki osmologicznej opinii pisemnej podał cztery powody, dla których możliwym jest, że badanie nie doprowadziło do ustalenia zapachu oskarżonego na siedzeniu kierowcy. Jedna owszem dotyczy ewentualnej nieobecności oskarżonego w ogóle na miejscu zdarzenia drogowego, ale dwie inne przyczyny nie stanowią jedynie czystej hipotezy, przypuszczenia, lecz w świetle dalszych dowodów dają podstawę do przyjęcia, że istotnie to oskarżony kierował skradzionym pojazdem. W śladzie pobranym z siedziska kierowcy mogło występować zbyt mało molekuł zapachowych. W realiach tej sprawy istotna jest inna z przyczyn braku identyfikacji zapachu podanych przez biegłego. Praktyką sądowną znaną jest udział w procederze kradzieży pojazdu, dalej jego przechowania, przetransportowania, ukrycia, czy zbycia większej liczby osób. Podzielają powyższe stwierdzenie wyniki opinii

badań biologicznych, która nie dając pozytywnego wyniku odnośnie osoby oskarżonego, wskazują na występującą mieszaninę DNA co najmniej dwóch innych osób. Kontakt ze skradzionym pojazdem miały też inne nieustalone osoby, badanie zmierzało do ujawnienia śladów zapachowych na siedzisku kierowcy, które – jak podaje biegły jest najbardziej zanieczyszczonym siedziskiem w samochodzie, gdzie szereg różnych zapachów miesza się ze sobą. Za każdym razem wynik badań nie wykluczał obecności osoby, od której pobrano materiał porównawczy, a więc oskarżonego, lecz wskutek przeprowadzonych badań nie mogła nastąpić jego identyfikacja.

Ujawnione ślady zapachowe na miejscu pasażera nie oznaczają automatycznie, że to miejsce musiał oskarżony w pojeździe zajmować, a jedynie, że w tamtym miejscu ślady te pozostawił. W tym zakresie także wypowiada się biegły wskazując w sposób logiczny okoliczności, w których można pozostawić ślad zapachowy w innym miejscu aniżeli zajmowany: chociażby poprzez położenie rzeczy, czy dotknięcie siedziska pasażera patrząc do skrytki, kładąc się na ten fotel, bądź wysiadając z pojazdu nie przez drzwi kierowcy. Zważywszy na powstałe wskutek zdarzenia drogowego uszkodzenia pojazdu B. po stronie lewej, w tym drzwi kierowcy, opadnięcie kurtyn, istotnie osoba poruszająca się tym pojazdem mogła go opuszczać przez drzwi prawe przemieszczając się przez fotel przedni pasażera. Brak ujawniony rzeczowymi dowodami w postaci protokołów oględzin na okoliczność faktycznej możliwości otwarcia drzwi kierowcy pojazdu B. po kolizji drogowej uzupełniają zeznania M. G., który odnosząc się do wykonanych osobiście na miejscu zdjęć istotnie wskazał, że skoro nie były robione fotografie wnętrza samochodu poprzez otwarte drzwi kierowcy, gdzie zwykle zdjęcia takie wykonuje, mogło to oznaczać niemożność ich otwarcia bez użycia siły. Okoliczności tej nie należy jednak przesadnie przydawać wagi dowodowej, bowiem nie było rzeczą Sądu ustalenie powodów, dla których kierujący zdecydował się opuścić pojazd akurat przez drzwi pasażera, ani też w jakich okolicznościach w tym a nie innym miejscu pozostawił ślad zapachowy. Nie było także rzeczą Sądu ustalenie powodów, dla których A. K. zdecydował się pomimo wcześniejszej styczości wzrokowej z naocznym świadkiem wyjechać innym pojazdem z drogi bocznej tam, gdzie znajdowali się funkcjonariusze Policji dokonujący czynności na drodze. Nie bez znaczenia dla tego wątku, co należy wskazać pozostaje fakt, że była to droga boczna ślepa, niełącząca się z żadną inną, która mogłaby stanowić ewentualną alternatywną drogę ucieczki. Ale przyczyny takiego, a nie innego zachowania oskarżonego ukierunkowanego na ryzykowną próbę zbiegnięcia z miejsca inny pojazdem, należącym do jego matki nie miały decydującego znaczenia orzeczniczego.

Wobec opinii pisemnej biegłych zakresu osmologii uzupełnionej ustną opinią T. S. i korespondujących z opiniami zeznań świadka P. M., które Sąd uznał za w pełni wiarygodne, kłamliwa staje się linia obrony oskarżonego, który zaprzeczał, aby cokolwiek wspólnego miał z pojazdem marki B., zaś w tamtej okolicy znalazł się przypadkowo zjeżdżając z drogi prowadzonym S. celem załatwienia potrzeby fizjologicznej. Samochód marki S. należący do matki oskarżonego, ujawniony na drodze bocznej w trakcie zatrzymania w jego wnętrzu A. K. nie dyskwalifikuje okoliczności, że kilkanaście minut wcześniej A. K. kierował skradzionym B., a jedynie dowodzi, że pojazd marki S. znajdujący się na bocznej drodze znalazł się w tamtym miejscu kierowany przez nieustaloną osobę mogącą brać udział w procederze przestępczym.

Stwierdzenia, że to A. K. kierował skradzionym pojazdem nie dyskwalifikuje dowód w postaci uzyskanego zestawienia połączeń ze stacjami bazowymi (...). Skoro zgłoszenie zajścia na policji nastąpiło o godz. 19.30, a ostateczne połączenie po kolizji dotyczy godz. 19:48 w okolicy nadajnika L., zaś poprzedzające je z godz. 19:44 z okolicy nadajnika B., A. K. zatrzymano o godz. 20.30 w Ż., a więc na terenie wsi w okolicy L. położonej na trasie do B., to istotnie biling ten nie wyklucza, że A. K. znajdował się w miejscu zdarzenia drogowego z udziałem pojazdu B..

Nie podzielił Sąd linii obrony w części dotyczącej powiązania przez funkcjonariuszy Policji obecnego nieopodal oskarżonego ze przedmiotowym zdarzeniem wobec znanej policjantom jego przeszłości kryminalnej. Funkcjonariusze podejmowane czynności wykonywali przede wszystkim wobec zastałej sytuacji na drodze, a także w oparciu o relacje świadka M.. Nie doszukuje się Sąd żadnych podstaw, by wątpić w zasadność podejmowania działań przez Policję w tej sprawie. Przesłuchani funkcjonariusze Policji wykonujący czynności w sprawie M. G., czy też dokonujący zatrzymania oskarżonego M. W. zeznali, że dotąd z osobą A. K. się nie zetknęli, jest osobą nieznaną z wcześniejszych czynności

procesowych. Nie jest więc tak, co próbował uwypuklać oskarżony, iż zarzut jest skutkiem swoistego spisku przeciwko jego osobie wobec znanej Policji jego przeszłości kryminalnej.

Jest brakiem procesowym nieprzeprowadzenie czynności okazania osoby oskarżonego po jego zatrzymaniu P. M. w gronie innych przybranych do tej czynności osób. Lecz brak ten na kanwie zeznań P. M. i opinii osmologicznej nie mógł dyskwalifikować trafności zarzutu, zaś jego przeprowadzenie w późniejszym etapie, po bezpośrednim okazaniu na miejscu zdarzenia osoby oskarżonego, po okazaniu zdjęć było bezcelowe.

Dodać wypada, że zasadniczo poza zeznaniami M. G. odnoszącego się do kwestii niemożności otwarcia drzwi kierowcy pojazdu B. po kolizji oraz zeznaniami D. K. przeprowadzającego pierwsze przesłuchanie naocznego świadka, zeznania pozostałych policjantów nie dostarczyły żadnych nowych informacji związanych ze stawianym oskarżonemu zarzutem i mają jedynie charakter porządkujący. Pomocniczy charakter mają zeznania świadka M. C., który biorąc udział w kolizji nie był w stanie dostrzec osoby kierującego, zaś na miejsce zatrzymania się B. nie udał się polecając tą czynność P. M..

Pozostałym dowodom rzeczowym – niekwestionowanym przez strony dał Sąd wiarę w całości.

Na podstawie tak kształtującego się materiału dowodowego Sąd doszedł do przekonania, że A. K. dopuścił się przestępstwa paserstwa. Kierował pojazdem, gdzie uwagę zwracały widoczne przewody, w tym więc przewodów elektrycznych w miejscu usuniętego fragmentu obudowy konsoli oraz pod częścią zdementowanej tapicerki bagażnika pozwalające na jego uruchomienie. Jak wskazują zeznania D. K., które Sąd w pełni podziela, powyższe uszkodzenia przy bardzo dobrym wizualnie stanie technicznym pojazdu świadczyły niezbitnie o pochodzeniu pojazdu z kradzieży. Tak więc oskarżony wiedział, a co najmniej godził się na to, że pojazd został uzyskany za pomocą kradzieży. W powyższych okolicznościach pomógł do zbycia lub ukrycia samochodu, bowiem tylko w takim celu skradziony pojazd przyjął. A. K. dopuszczając się czynu wyczerpującego ustawowe znamiona z art. 291 § 1 k.k. działał w warunkach recydyw z art. 64 § 1 k.k. Czynu dopuścił się bowiem przed upływem 5 lat po odbyciu kary 3 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabryczna z dnia 21.06.2007r. sygn. akt XII K 708/06 za przestępstwo umyślne, którą to karę odbył w części w ramach kary 6 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabryczna z dnia 23.08.2011r. sygn. akt XII K 219/11w okresach od dnia 30.06.2005r. do dnia 06.07.2005r. i od dnia 17.02.2009r. do dnia 09.11.2011r.

Sąd opierając się na treści art. 115 § 2 k.k. uznał, że stopień społecznej szkodliwości jest znaczny. Znaczna jest wartość pojazdu stanowiącego przedmiot paserstwa i choć pojazd został odzyskany, to jednak w stanie uszkodzonym. Sprawca działał w sposób zaplanowany, zorganizowany. Bezpośrednio po zdarzeniu drogowym podjął próbę ukrycia zbiegając z miejsca zdarzenia.

Za okoliczność obciążającą przy wymiarze kary Sąd przyjął uprzednią karalność oskarżonego, za przestępstwa nie stanowiące podstawy do orzekania w przedmiocie recydywy. Działał w okresie próby w związku z warunkowym przedterminowym zwolnieniem w innej sprawie, a przy tym charakter dotychczasowych skazań w większości dotyczących kradzieży pojazdów wskazuje, że sprawca jest nastawiony na uzyskiwanie nielegalnego zysku z popełniania przestępstw przeciwko mieniu.

Okoliczności łagodzących Sąd się nie doszukał.

A. K. pomimo uprzedniej karalności, pobytu w warunkach izolacji więziennej w okresie próby ponownie wszedł w konflikt z prawem popełniając przestępstwo przeciwko mieniu.

Sąd uznał, iż dla wdrożenia A. K. do przestrzegania porządku prawnego w przyszłości, spełnienia celów wychowawczych i ogólnoprewencyjnych koniecznym jest wymierzenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności.

Uwzględniając dyrektywy wymiaru kary z art. 53 § 1 i 2 k.k. Sąd orzekł wobec A. K. karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, a więc w dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Wyeksponować należy okoliczność, że oskarżonemu przypisano czyn podobny do popełnianych dotąd, dokonany w sposób przemyślany, zaplanowany. Pomimo uprzednio odbywanych kar izolacyjnych z łatwością, zgodnie z prowadzonym trybem życia ponownie dopuścił się czynu przeciwko mieniu okazując ignorancję porządku prawnego. Żadna inna kara aniżeli bezwzględna pozbawienia wolności nie spełni celów, które wobec osoby A. K. obliczone muszą być na izolację od społeczeństwa i represję adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu.

Na poczet orzeczonej kary Sąd zaliczył okres zatrzymania na podstawie art. 63 § k.k. przyjmując sposób zaliczenia obowiązujący w przepisie do dnia 1 lipca 2015r. jako korzystniejszy, który to według zasady wyrażonej w art. 4 § 1 k.k. decydował o zastosowaniu ustawy Kodeks karny w chwili wyrokowania w takim brzmieniu jaka obowiązywała w dacie popełnienia przestępstwa.

O kosztach Sąd orzekł w oparciu o regułę procesową wyrażoną w art. 627 k.p.k.